

## STANISŁAW ŁEMPICKI (1886-1947)

Dnia 2 grudnia ubiegłego roku [1947] o godz. 9.30 rano zmarł nagle w Krakowie wybitny humanista i historyk kultury polskiej, prof. Stanisław Łempicki. Lotem błyskawicy rozeszła się wieść o zgonie znanego profesora, który w przeddzień śmierci jeszcze wykladał na katedrze uniwersyteckiej i przyjmował egzamin magisterski. Jest to znów poważna strata dla kultury polskiej.

I. Śp. prof. Stanisław Łempicki h. Junosza, urodził się 25 maja 1886 roku w Kamionce Strumiłowej z ojca Juliusza i matki Henryki z Bieniaszewskich<sup>1</sup>. Miał on dwoje rodzeństwa: siostrę Marię i Władysława, urzędnika kolejowego. Ojciec profesora był nadkomisarzem starostwa w Nowym Sączu, dokąd w r. 1889 przeniosła się rodzina Łempickich. W młodocianych latach obracał się Stanisław Łempicki w sferach mieszczańskich. Będzie je potem mile wspominał, mimo że: „Nie stąpało się po różach i nie przelewało się z rogu obfitości, ale wśród zwykłych kłopotów życiowych było przecież daleko więcej jasnej pogody, aniżeli ciemnych, ponurych dni”<sup>2</sup>. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Nowym Sączu (od r. 1893) i tam również zapisał się do gimnazjum.

Po ukończeniu V klasy przeniósł się do Lwowa; tam też uzyskał w r. 1904 świadectwo dojrzałości w V gimnazjum tzw. bernardyńskim. Przyznać trzeba, że prof. Łempicki miał w ostatnich latach gimnazjum wybitnych profesorów. Znani byli na terenie Lwowa w czasie pierwszej wojny światowej i później, a cały szereg ich brał udział na jeździe z okazji 30-lecia po maturze w r. 1934.

---

<sup>1</sup> Według metryki, urodzenia. Dokumenty, odnoszące się do życia śp. prof. Łempickiego udostępniła dr Jadwiga Gamska-Łempicka.

<sup>2</sup> Ł e m p i c k i, *Książki i ludzie – wspomnienia z minionych lat. Nowa Polska*, (Londyn) 1946, z. 4, s. 250.

Spotykamy wśród nich takie postacie, jak ks. prałat Jan Gnatowski, „zacny kapłan, literat i krytyk”, ks. dr Jan Ciemniewski († 1947), do którego z szczególniejszym zaufaniem Łempicki się odnosił i zachował dla tego zasłużonego na polu społeczno-wychowawczym pracownika wdzięczność do końca życia. Niemniej wdzięcznie wspomina innych profesorów i wychowawców, jak dyrektora Franciszka Próchnickiego, Franciszka Konarskiego, Stanisława Schneidera, Michała Jezienickiego, Tadeusza Lewickiego, Emila Zarembę, Ferdynanda Bostla, Jana Friedberga i Stefana Frycza.

Wśród ówczesnej młodzieży gimnazjalnej panował prawdziwy „duch filarecki”. Młodzi stanowili społeczeństwo: „Zwarte, przyjazne, kochające się, związane przeżyciami kilka wspólnie spędzonych lat nauki i pracy, zabawy i żartu, urwiszostwa i bez troski”. Młodzież owiana była prawdziwym duchem demokratycznym, łączącym pod rządami Austrii dorastające pokolenie polskie. „Nie wżarły się – głosił prof. Łempicki w roku 1934 – między nas żadne różnice narodowościowe, wyznaniowe, społeczne, żadne niskie abominacje rasowe czy klasowe. Polak, Ukrainiec czy Żyd, baron, syn hofrata czy tzw. plebejusz – wszyscy byliśmy sobie braćmi”<sup>3</sup>.

W r. 1904 Stanisław Łempicki zapisał się na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jana Kazimierza. Tam rozpoczął studia polonistyki u profesorów Wilhelma Bruchnalskiego i Józefa Kallenbacha. Równocześnie wszedł w bezpośredni kontakt z Zakładem Narodowym im. Ossolińskich, gdzie przez cały czas studiów (ok. 10 lat) był stypendystą. „Młodość, rozpędzone dopiero koło życia – pisze w swych wspomnieniach – era marzeń i projektów, koleżeństwa i przyjaźni, miłostek i miłości, a przede wszystkim wielkiej ciekawości dla wiedzy i nie fałszowanego szacunku dla nauki – to czynniki nadające temu pierwszemu młodzieńczemu współzyciu z Ossolineum szczególnie wiele uroku”<sup>4</sup>. Podkreślić trzeba, że Ossolineum było podówczas, obok innych wyższych uczelni, jednym z głównych ośrodków kultury polskiej. Jako młody student patrzył Łempicki na zastępy uczonych polskich, którzy bądź to pracowali bezpośrednio jako urzędnicy w Ossolineum, bądź to przychodzili tu dla szukania materiałów do swych

---

<sup>3</sup> Ł e m p i c k i, *30 lat po maturze (zagajenie zjazdu koleżeńskiego w dniach 3 i 4 listopada 1934 r.)*, maszynopis.

<sup>4</sup> Por. *Książki i ludzie*.

prac. „Tu był warsztat pracy nad podtrzymywaniem chwiejącego się na wietrze płomienia polskiej kultury, oświaty, nauki, i nad wytwarzaniem nowych wartości w tych dziedzinach. Tutaj była świątynia książki polskiej”<sup>5</sup>.

W owym czasie przesunęły się przez Ossolineum szeregi uczonych takich jak Ludwik Kubala, Oswald Balzer, Tadeusz Wojciechowski, ks. Jan Fijałek, Aleksander Brückner, Wojciech Kętrzyński, Aleksander Hirschberg, Bronisław Czarnik, Wilhelm Bruchnalski, Józef Kallenbach, Bronisław Gubrynowicz, Tadeusz Czapelski i inni<sup>6</sup>. Zetknięcie z ludźmi tej miary nie mogło pozostawać bez echa na dalszy rozwój umysłowy zapalonego studenta polonistyki i przyszłego badacza zagadnień historyczno-kulturalnych.

Studia swe z zakresu polonistyki ukończył Łempicki w roku 1911, po czym zabrał się do pracy doktorskiej. Pisał ją u prof. Kallenbacha. Doktoryzował się w r. 1913 na podstawie rozprawy: *Ze studiów nad Janem Zamoyskim jako humanistą*. W następnym roku złożył egzamin nauczycielski.

Dość wcześnie, bo jeszcze przed ukończeniem studiów uniwersyteckich, rozpoczął Łempicki swą działalność pedagogiczną. Był nauczycielem z Bożej łaski, powszechnie lubianym. Można bez przesady twierdzić, że mało miał w życiu wrogów. Sam zaś był mistrzem w łagodzeniu sporów i nieporozumień. Zawód nauczycielski rozpoczął w roku 1910 w VIII Gimn. we Lwowie; w latach 1913-1914 jest profesorem gimn. w Horodence, w latach 1914-1918 znów we Lwowie w VIII gimn., następnie w latach 1918-1919 w Borysławiu. Powrócił na koniec do Lwowa i uczył tu przez dwa miesiące 1919 r. w ulubionym przez siebie VIII gimn., następnie w VI gimn. (1919-1921). W owym czasie nie zerwał bynajmniej kontaktu z Ossolineum.

W r. 1921 założył czasopismo, poświęcone dziejom wychowania i szkolnictwa w Polsce pt.: *Wiadomości z dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce* – ukazały się tylko 2 zeszyty tego wydawnictwa (Lwów 1921-1922). W latach 1921-1924 Łempicki był starszym referentem archiwalnym Państw. Archiwum we Lwowie. Rozwinął też w tym czasie swe zdolności publicystyczne, współpracując z „Wie-

---

<sup>5</sup> Tamże, s. 253.

<sup>6</sup> Zob. szerzej o nich St. Łempicki, *W murach starej biblioteki*, „Nauka i sztuka”, I(1945), s. 208-235.

kiem Nowym” (1918-1923). Równocześnie przygotowywał się do habilitacji na Uniwersytecie Jana Kazimierza.

W r. 1922 otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego historii literatury polskiej w Uniwersytecie Warszawskim jako następca po prof. Kallenbachu. Ofiarowanej mu katedry nie przyjął ze względów zdrowotnych i mieszkaniowych<sup>7</sup>. W roku 1924 powołano go na profesora historii kultury do Wilna po prof. Janowskim. Katedry tej również nie przyjął.

Dnia 1 kwietnia 1924 r. został dr Łempicki profesorem nadzwyczajnym historii oświaty i szkolnictwa na UJK<sup>8</sup>. W krótkim czasie zdołał ściągnąć liczny zastęp młodzieży na swe wykłady i seminarium. W pierwszym roku wykładów miał profesor na ćwiczeniach wstępnych 179 studentów, na seminarium zaś 45<sup>9</sup>. Pomyślał natychmiast o zorganizowaniu zakładu. Cieszył się profesor, że każdego roku biblioteka zakładu wzrasta o kilkadziesiąt pozycji. Prof. Łempicki był mistrzem słowa; wykłady jego cieszyły się znacznym powodzeniem. Zajmowały go takie tematy, jak dwór królewski jako ośrodek kultury w dawnej Polsce, jak rola kulturalna Krzemieńca, jak rola Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej w dziejach polskiej kultury, jak zagadnienia oświaty pozaszkolnej za granicą i na ziemiach polskich, dalej dzieje polskiej kultury umysłowej XIX w. pod zaborem austriackim. Wykładał wreszcie dzieje rozwoju wychowania państwowego, poświęcając szczególną uwagę ideologii wychowawczej Stanisława Szczepanowskiego<sup>10</sup>.

Praca i wysiłki prof. Łempickiego wydały piękny rezultat w postaci licznych, samodzielnych prac uczniów. Kronika UJK z r. szk. 1926/27 notuje, że w tym roku oddano na seminarium historii oświaty i szkolnictwa 9 prac<sup>11</sup>, w roku zaś 1929/30 przedłożono na tymże seminarium 39 referatów i recenzji i oddano 24 prac samodzielnych<sup>12</sup>. Znaczna część tych prac uczniowskich ukazała się w druku. Pewna ich

---

<sup>7</sup> T. Manteuffel, *Uniwersytet Warszawski w latach 1915/16-1934/35*, Kronika, Warszawa 1936, s. 163. Wiadomości, dotyczące katedr, zob. własnoręczne curriculum vitae prof. Łempickiego w dziekanacie humanistycznym UJ.

<sup>8</sup> Kronika UJK za r. 1923/24, s. 58.

<sup>9</sup> Kronika UJK za r. 1924/25, s. 124.

<sup>10</sup> Por. Spisy wykładów UJK z lat 1924/25-1939/40.

<sup>11</sup> Kronika, s. 137.

<sup>12</sup> Kronika UJK 1929/30, s. 106.

ilość odnosi się tematycznie do dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce. Prof. Łempicki mniemał, że przeszłości naszej nie można należycie zrozumieć bez znajomości historii Kościoła, gdyż ona wiązała się zawsze ściśle z historią polityczną i z ważniejszymi wypadkami dziejowymi. Z prac uczniów seminarium historii oświaty i szkolnictwa UJK, odnoszących się do wyżej wspomnianego tematu, wyliczymy następujące: Czesława Lechickiego, *Jezuici i Skarga na dworze Zygmunta III* (Lwów 1929); Jana Dobrzańskiego, *Szkolnictwo średnie w b. Galicji w latach 1772-1805* (Lwów 1929); Amelii Dicianówny, *Kardynał Bernard Maciejowski jako opiekun literatów i uczonych* (Lwów 1934); dwie prace Łukasza Kurdybacy, *Ks. Jan Albertandy jako pedagog* (Kraków 1932) oraz *Dziennik biskupa Myszkowskiego 1555-1568* (Lwów 1933) i praca bazylianki s. Salomei Cioroch *Pogląd na istoriu ta wychownu dialnist' S.S. Wasylianok*, z ilustracjami (Lwów 1934).

Na osobną wzmiankę zasługują *Prace historyczno-kulturalne* wydawane pod redakcją prof. St. Łempickiego. W latach 1935-1939 ukazało się V tomów tego wydawnictwa, mianowicie: I. Łukasza Kurdybacy, *Działalność kulturalna Piotra Myszkowskiego, biskupa krakowskiego* (Lwów 1935); II. Adama Ursela, *Proces kleryków Seminarium łacińskiego we Lwowie 1836-1839* (Lwów 1935); III. Karola Lewickiego, *Uniwersytet Lwowski a powstanie listopadowe* (Lwów 1937); IV. Łukasza Kurdybacy, *Staropolski ideał wychowawczy* (Lwów 1938) i V. Urszuli Szumskiej, *Polska – Anglia. Stosunki kulturalne do połowy XVII w.* (Lwów 1938).

Prof. Łempicki wykładał we Lwowie historię oświaty i szkolnictwa bez przerwy aż do 1 stycznia 1940 r. Następnie do końca czerwca 1941 r. wykładał historię literatury polskiej na tamtejszym uniwersytecie. W r. 1934 został zamianowany profesorem zwyczajnym, w r. szk. 1936/37 był dziekanem wydziału humanistycznego, a w roku następnym prodziekanem<sup>13</sup>.

Obok pracy wykładowcy zajmowała Łempickiego we Lwowie intensywna działalność na niwie kulturalnej i społecznej. Czas swój poświęcał zwłaszcza różnym towarzystwom naukowym. W r. 1928 został członkiem czynnym Towarzystwa Naukowego Lwowskiego, a w roku następnym członkiem korespondentem Polskiej Akademii

<sup>13</sup> Skład UJK w latach 1936/37 i 1937/38, Lwów 1937, s. 36.

Umiejętności<sup>14</sup>. Oprócz tego przez cały prawie czas swej profesury uniwersyteckiej Łempicki był członkiem rzeczywistym Naukowego Towarzystwa Pedagogicznego, członkiem Komisji Egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich, wreszcie członkiem Wydziału Towarzystwa Literatów im. A. Mickiewicza. Należał przy tym do stałych współpracowników i członków komitetu redakcyjnego *Pamiętnika Literackiego*. Do Polskiego Towarzystwa Historycznego, którego główną siedzibą był przed ostatnią wojną Lwów, należał również jako członek Zarządu Głównego i wiceprezes Lwowskiego Oddziału P. T. H. Od r. 1930 był Łempicki sekretarzem lwowskiego oddziału Towarzystwa Dante Alighieri. Przez kilka lat był współpracownikiem „Gazety Lwowskiej” (1928-1935) i należał do redakcji tego pisma. Sam założył w r. 1926 i redagował periodyk pt.: „Minerwa Polska”, poświęcony dziejom wychowania. Ukazały się dwa roczniki tego wydawnictwa (1927-1929). Powołał również do życia i był wspólnie z prof. Bogdanem Suchodolskim redaktorem *Encyklopedii Wychowania*.

Nadto udzielał się chętnie i spieszył z pomocą młodzieży akademickiej, która w swym profesorsze miała zawsze dzielnego obrońcę i opiekuna. Młodzież, zebrana w „Kółku Pedagogicznym Studentów UJK”, wybrała go swym kuratorem. Prof. Łempicki przyjął także członkostwo honorowe „Akademickiego Koła Historyków UJK”. Jako członek Komisji Senatu Akademickiego dla spraw młodzieży umiał Zmarły być sędzią sprawiedliwym, który z jednej strony trzymał się wiernie przepisów akademickich, z drugiej zaś umiał zawsze stanąć w obronie studenta i ująć się za nim. Za prace swe kulturalne, społeczne i wychowawcze został prof. Łempicki odznaczony krzyżem komandorskim orderu „Odrodzenia Polski”.

Nadszedł rok 1941 – okres okupacji niemieckiej. Słowo polskie zostało wyrzucone z sal prastarego uniwersytetu lwowskiego. Szkoły wyższe i średnie zostały pozamykane, a młodzieży polskiej wolno było uczyć się tylko w szkołach powszechnych. Profesorowie uniwersytetu musieli zająć się pracą, zupełnie dla siebie nieodpowiednią. O systematycznej pracy naukowej nie było mowy. Mimo to uniwersytet istniał. Cały szereg młodzieży pozostawał w ścisłym kontakcie z profesorami. Promieniował i wtedy prof. Łempicki i ze skarbnicy swej wiedzy rozdawał potrzebującym. Udzielał cennych rad, a pracu-

---

<sup>14</sup> „Rocznik Pol. Akad. Umiejęt.”, R. 1939/1945, Kraków 1946, s. XXI.

jąc w Ossolineum, ułatwiał wraz z wielce zasłużonym ówczesnym kustoszem tej instytucji, prof. Mieczysławem Gębarowiczem, młodzieży dostęp do bogatych zbiorów rękopiśmiennych i bibliotecznych.

I o tym wspomnieć trzeba dla całości, że życie kulturalne Lwowa w czasie okupacji nie zamarło, lecz koncentrowało się niejednokrotnie w domach prywatnych. Różne uroczystości, jak np. imieniny, święta kościelne lub narodowe bywały okazją do zejścia się i miłej pogawędki. Schodzili się nieraz, w misjonarskim domu przy ul. Dwernickiego w latach 1941-1944 profesorowie: Kazimierz Hartleb, Stanisław Łempicki, Mieczysław Gębarowicz, ks. prałat Stanisław Szurek, śp. ks. dr Bartłomiej Szulc, poeta Andrzej Rybicki, art. mal. Stanisław Matusiak i przy herbatce lub czasem i lampce wina schodziły godziny na przyjemnej rozmowie. Krótko je ujął w formie wiersza A. Rybicki:

„Nigdzie myśl tak nie rozbłyska, serce tak nie gorze,  
Jak tu, w gromie przyjaciół – w najmiłszym wieczorze”.

Kiedy indziej znów z okazji imienin autora tych wspomnień Rybicki notował:

„Wszyscy, pamiętający o świętym Alfonsie  
Przychodzą, by w przyjaznej ożywić rozmowie  
To, co wielkie i święte i w sercu i w głowie;  
W pogwarze dominuje – podkreślić to trzeba –  
Cicha, ale wymowna oracja Hartleba;  
Pan Łempicki niekiedy te potoki przerwie  
Chorobą, którą przeżył, albo ma w rezerwie;  
Pan Kustosz<sup>15</sup> najpierw cicho słodczyce pustoszy  
Ze smakiem, który cechuje kustoszy,  
Potem rzuca w rozmowę iskry wesołości.

-----  
I jest nam tak, jak gdyby dokoła nie było  
Grozy; jak gdyby wszystko smutne się skończyło,  
Myśl nasza w jedno cała zwiiera się orędzie:  
Goszcząc tu, widzimy nie to, co jest – lecz co będzie”<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> Mieczysław Gębarowicz.

<sup>16</sup> Księga Pamiątkowa (rkps) u autora niniejszego szkicu.

Z przyjemnością słuchano opowiadania wytrawnych pedagogów. Ks. prałat Szurek zabawiał towarzystwo opowieścią o dawnych dziejach Lwowa, a mówił to w towarzystwie ludzi, którzy od wczesnej młodości związani byli z tym miastem, jak Hartleb, Łempicki, częściowo Matusiak, lub zmarły w miesiąc przed Łempickim we Wrocławiu ks. dr Bartłomiej Szulc, który przeszło 25 lat działał tu jako wychowawca młodzieży, a obok tego rozwinął szeroko zakrojoną akcję społeczną.

Ta wymiana myśli, rozmowy o charakterze ściśle naukowym i kulturalnym, przeplatana często „kawałami” i humorem iście lwowskim, stawała się wśród otaczającej nas czarnej rzeczywistości wyspą jasną i zaspakajała w pewnym stopniu braki kulturalnego życia. A wiadomo, że Łempicki jako mistrz słowa, potrafił zaciekawiać, podać rzeczy stare w nowej szacie. Podkreślić muszę, że podziwiałem w profesorze jako wielką jego zaletę – wdzięczność i miłość, jaką w sercu żywił dla swych dawnych wychowawców i profesorów z czasów gimnazjalnych i uniwersyteckich.

W r. 1944, wkrótce po wyzwoleniu Lwowa przez Armię Czerwoną, uniwersytet lwowski rozpoczął swą działalność. Prof. Łempicki wykladał tam aż do swego wyjazdu do Krakowa literaturę polską. Po śmierci prof. Windakiewicza w r. 1943 proponowano na tę katedrę Stanisława Łempickiego. Wspomnieć trzeba, że po przybyciu Łempickiego do Krakowa wszystkie dosłownie uniwersytety polskie – Poznań, Toruń, Warszawa, Wrocław, Łódź i Kraków proponowały mu katedry. Wyjechał nawet profesor wraz ze swą biblioteką do Łodzi, ale po zbadaniu warunków miejscowych, nie sprzyjających głównie jego zdrowiu, wrócił do Krakowa<sup>17</sup>. Wówczas Rada Wydziału Humanistycznego UJ na posiedzeniu d. 28 września 1945 r. uchwaliła powołać prof. Łempickiego na katedrę literatury polskiej II, i wysłała odpowiedni wniosek do Ministerstwa Oświaty. Na razie (rok szk. 1945/46) został profesorem kontraktowym. Dnia 22 czerwca 1946 r. Prezydent KRN Bolesław Bierut zamianował St. Łempickiego profesorem zwyczajnym historii literatury polskiej na UJ<sup>18</sup>. W r. 1947, w uznaniu zasług, położonych dla nauki polskiej, Łempicki został członkiem czynnym Polskiej Akademii Umiejętności.

<sup>17</sup> Według własnoręcznego curriculum vitae prof. Łempickiego.

<sup>18</sup> Nominacja Min. Oświaty z d. 17 VII 1946 r., L. 10 105/46.



Nagła śmierć oderwała prof. Łempickiego od warsztatu pracy. Pozostał po profesorze szereg dzieł w rękopisie – często niedokończonych, jak materiał źródłowy do pracy historyczno-kulturalnej pt.: *Polska a Strassburg; Polskie instrukcje wychowawcze dla młodzieży studiującej w kraju i zagranicą* (w. XVI-XIX); *Sandecia literata* – rzecz o piśmiennictwie i kulturze Nowego Sącza, rozprawa o *Sonetach miłosnych* Mickiewicza i in. Pozostał także przygotowany do druku przekład wszystkich utworów poetyckich Heine’go (wierszem – zapewne przy współdziałaniu znanej poetki p. dr J. Gamskiej-Łempickiej), dokonany we Lwowie w okresie wojny. Cenne i ciekawe są pamiętniki Łempickiego, jak wspomnienie lat dziecinnych (*A Dunajec szumił...*), wspomnienia szkolne (*Moje wspomnienia szkolne*) z lat 1901-1904, wspomnienia z okresów pracy w Ossolineum w latach 1905-1914, 1925-1928, 1941-1944 (*Ossolineum triplex*). Ukaże się też niebawem dwutomowe dzieło: *Renesans w Polsce*, gdzie zebrane będą wszystkie ważniejsze dawne rozprawy i artykuły Łempickiego, odnoszące się do tego zagadnienia oraz kilka rozdziałów napisanych przezeń niedawno.

Pogrzeb prof. Łempickiego w dniu 4 grudnia 1947 r. zgromadził koło trumny Zmarłego ludzi nauki, przedstawiciele Polskiej Akademii Umiejętności, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich i innych instytucji naukowych i kulturalno-oświatowych<sup>19</sup>. Modły żałobne w kościele św. Salwatora odprawił piszący te słowa, kondukt poprowadził ks. dziekan Aleksy Klawek. Nad grobem przemawiali: w imieniu PAU i Uniwersytetu Jag. prof. Stanisław Pigoń, który scharakteryzował prof. Łempickiego jako człowieka i uczonego. W imieniu dawnych kolegów Uniwersytetu Jana Kazimierza przemawiał prof. Jerzy Kuryłowicz. Dyrektor biblioteki uniwersyteckiej we Wrocławiu, Antoni Knot, żegnał swego dawnego profesora w imieniu Ossolineum. Miłe chwile i rodzinną atmosferę, panującą na seminarium historii oświaty i szkolnictwa we Lwowie u prof. Łempickiego przypomniał słuchaczom żałobnym dawny uczeń Karol Lewicki.

---

<sup>19</sup> Zob. notatki o prof. Łempickim w „Dzienniku Polskim” 1947, nr-y 331 i 333. Piękne wspomnienie napisała w tymże „Dzienniku” (nr 334) p. Janina Garbaczowska. Prof. Stanisław Pigoń poświęcił Zmarłemu odczyt w Polskim Radio d. 5 I 1948 r., omawiając twórczość naukową Łempickiego. W tygodniku „Odrodzenie” ukazał się artykuł o Łempickim pióra Łukasza Kurdybacy (1948, nr 3). Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza uczciło zmarłego profesora uroczystym posiedzeniem dnia 31 I br.

Wreszcie w imieniu młodzieży akademickiej przemówił A. Siudut. Podkreślił głębokie zaufanie, jakie zdobył prof. Łempicki w krótkim czasie pobytu swego wśród młodzieży na wszechnicy krakowskiej. Zaznaczył, że Zmarły miał: „W sobie jako człowiek i nauczyciel coś urzekającego: wielkiej miary uczony, posiadał wysokie zalety dydaktyka, umiejętność otwierania szerokich horyzontów, dalekich perspektyw przy każdej sposobności... Był to prawdziwy humanista, wcielający w życie i ilustrujący sobą najpiękniejszą, złotą epokę kultury polskiej, ukochane przez siebie Odrodzenie, dla którego poznania i zbliżenia tyle zdołał i napisał”<sup>20</sup>.

Pamięć jego pozostanie żywa i wdzięczna wśród kolegów, uczniów i przyjaciół. Pochowano go na cmentarzu na Salwatorze, gdzie tyłu spoczęło zasłużonych synów Ojczyzny, w pobliżu Rostworowskiego i Osterwy.

**II.** Badania i prace naukowe St. Łempickiego dotyczą w pierwszym rzędzie humanizmu. Kultura wieku złotego w Polsce, wpływy zagraniczne, historia literatury polskiej, wreszcie zagadnienia dotyczące historii oświaty, szkolnictwa oraz polskich idei wychowawczych były przedmiotem zainteresowań naukowych Łempickiego.

Rozpoczął swe studia od jednej z najpiękniejszych postaci w XVI wieku – Jana Zamoyskiego. W swej niedrukowanej rozprawie doktorskiej: *Ze studiów nad Janem Zamoyskim jako humanistą* przedstawił zasługi jego dla kultury. Myśli zawarte w pracy doktorskiej znalazły się w innych pracach o Zamoyskim, w których wskazał na jego mecenat kulturalny i zasługi na polu szkolnictwa, jak *Jan Zamoyski, Jezuici i Skarga* (1912), *Jan Zamoyski jako reformator wyższego szkolnictwa w Polsce* (1917), *Jan Zamoyski, protektor medycyny i medyków (Karta z dziejów mecenatu humanistycznego w Polsce, 1921)*, a przede wszystkim doskonała rozprawa *Działalność Jana Zamoyskiego na polu szkolnictwa* (1921). Syntetyczny wykład mecenatu kulturalnego dał w dziełku: *Medyceusz polski XVI w. (Rzecz o mecenacie Jana Zamoyskiego, 1929)*.

Obok Zamoyskiego zajmowały Łempickiego inne postacie, jak Ciekliński, Heidenstein, Szymonowicz, Kochanowski, Skarga. Cały szereg prac jest szczególnie ważnych dla poznania kultury katolickiej tego okresu. Interesował go Piotr Ciekliński, należący do najbliższych współ-

<sup>20</sup> Z tekstu przemówienia.

pracowników Zamoyskiego, autor znanej komedii *Potrójny* z Plauta. W pracy: *Nieznane hymny o Najśw. Pannie Piotra Cieklińskiego* zwrócił prof. Łempicki uwagę na zbiór hymnów tego autora na cześć Najśw. Panny. Kancjonalik maryjny Cieklińskiego zawiera następujące hymny: *Bogurodzica, Na Narodzenie, Na Ofiarowanie, Na Zwiastowanie, Na Nawiedzenie, Na Oczyszczenie, Na Wniebowzięcie*. Wpłatał autor różne napomnienia i apostrofy moralne, i czasem, jak zauważa prof. Łempicki, skierowane są przeciw innowiercom. Należy Ciekliński do epoki tzw. humanizmu katolickiego, względnie: „Na przejściu od renesansu do baroku katolickiego, od humanizmu do narodowej swojszczyzny” (s. 10). Temu samemu autorowi (poza artykułem w Polskim Słowniku Biograficznym) poświęca drugą jeszcze rozprawkę: *Piotr Ciekliński i Jan Ostroróg z Komarna* (1937), zawierająca uwagi na temat *Potrójnego* z Plauta.

Nowy snop światła rzucił Łempicki na postać złotoustego Skargi w swej pracy: *Piotr Skarga na Ziemi Czerwieńskiej* (1937). Przedstawia w niej działalność Skargi we Lwowie i na Ziemi Czerwieńskiej w latach 1563-1568 i 1571-1578. W pierwszym okresie świeckim naszkicował Łempicki Skargę „jako wytwornego, eleganckiego kanonika lwowskiego”, obracającego się w kołach arystokratycznych i kulturalnych. Spełniał Skarga w wczesnych latach różne urzędy, jak proboszcza w Rohatynie, kanonika kapituły lwowskiej, kanclerza tejże kapituły i kaznodziei katedralnego. Nazwisko Skargi już wówczas stało się głośne dzięki jego kazaniom. Był – według zdania prof. Łempickiego – „humanistą-oratorem i porywającym działaczem-sugestionerem”. Jako kanonik i kaznodzieja lwowski utrzymywał Skarga kontakt z znanymi, współczesnymi sobie humanistami lwowskimi, jak Szymona z Brzezin (ojca poety Szymonowicza), Mikołaja Gelazyna, Tomaszewiczów i in. Utrzymując kontakt i wywierając wpływ zbawienny na warstwy najwyższe, nawiązał równocześnie stosunki z mieszczaństwem lwowskim. Obok pracy na ambonie rozwinął w tych latach owocną działalność dobroczynną i stał się apostołem nowocześnie pojętej akcji katolickiej. W drugim okresie pobytu Skargi na Ziemi Czerwieńskiej główną jego troską – obok pracy misyjnej – była kwestia fundacji jezuitów w Jarosławiu, Lwowie i Przemyślu.

Drugą obok Skargi postacią, z którą zetknął się Łempicki na terenie Lwowa w okresie humanizmu, był Szymon Szymonowicz. Poświęcił mu także kilka pięknych szkiców, jak np.: *Przyczynek do biografii*

*Szymona Szymonowicza* (1917), *Lwowski poeta – dawnym lekarzem* (1920), *Szymonowicz wobec szkoły i wychowania* (1930), w których wydobył niektóre cechy charakterystyczne, odnoszące się do zagadnień kulturalnych i pedagogicznych Szymonowicza<sup>21</sup>. Niebawem ukażą się w opracowaniu prof. Łempickiego *Żeńcy i inne sielanki wybrane* tegoż autora.

Do ulubionych tematów Łempickiego należał obok Zamoyskiego – Jan Kochanowski. Postaci wielkiego poety i humanisty poświęcił sporo prac, nie mówiąc już o licznych wzmiankach w innych rozprawach, mających związek z humanizmem w Polsce. W r. 1928 przygotował i wydał na III zjazd bibliofilów *Fraszki Kochanowskiego*, do których dołączył wstęp i objaśnienia. W tym samym roku ukazał się piękny szkic o Kochanowskim w „Słowie Polskim” (1928) pt.: *Kochanowski, piewca Boga w przyrodzie*. W r. 1929 wyszły znów dwa artykuły, jeden *O Trenach Jana Kochanowskiego*, drugi *O pijanych piosenkach Jana z Czarnolasu* („Gazeta Lwowska”, 1929). Dwie natomiast rozprawy o Kochanowskim ukazały się jako osobne odbicie z „Pamiętnika Literackiego” (1930) pt.: *Cochanoviana: 1. Foricoenia. 2. Marszałek i Muzy*. Do przedwojennych prac o Kochanowskim należy poza tym szkic umieszczony w „Gazecie Lwowskiej” (1930) o *Spowiedzi wielkanocnej Jana Kochanowskiego*. Po ostatniej wojnie wydał prof. Łempicki z objaśnieniami: *Odprawę posłów greckich* (1947), a w Akademii Umiejętności dwie rozprawki pt.: *Dwie „Jezdy” do Moskwy* (Kochanowski i jego zapomniany poprzednik) i *Uwagi o próbach epickich J. Kochanowskiego* (Sprawozdanie PAU, t. XLVIII, 1947, nr 3 i odb.)<sup>22</sup>.

<sup>21</sup> Do prac Łempickiego, odnoszących się do kultury Lwowa, należą ponadto rozprawki ogólniejszej natury, jak: „Postulaty Lwowa i Małopolski Wschodniej” (1936) i „Rola kultury polskiej na ziemiach południowo-wschodnich” (1938). Twórczość St. Łempickiego w tym kierunku scharakteryzowała Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*, Lw. 1938, s. 143) w słowach: „...Stanisławowi Łempickiemu zawdzięcza Lwów hodowlę młodocianej szkoły badaczy kultury Lwowa, i świetnie ujmowane krzewienie swych dziejów, uskutecznione ognistymi słowy w prelekcjach i artykułach. Wszystkie celują znanstwem przedmiotu, opromieniają nimbem gorącego sentymentu ów specyficznie lwowski geniusz loci, który tylko taki artyzm słowa oddać może, jaki jest udziałem prof. Łempickiego”.

<sup>22</sup> Trochę nas to dziwi, że w nowym wydaniu monografii Stanisława Windakiewicza o Janie Kochanowskim (Kraków 1947) przy podawaniu bibliografii przy poszczególnych rozdziałach zupełnie pominięto prace prof. Łempickiego.

Obok licznych prac analitycznych napisał prof. Łempicki szereg rozpraw syntetycznych, poświęconych polskiemu humanizmowi i złotemu wiekowi kultury. W „Studiach Staropolskich” (1928), poświęconych prof. Aleksandrowi Brücknerowi ogłosił rozprawę o *Renesansie i humanizmie w Polsce*, która w r. 1938 ukazała się we Lwowie w formie popularniejszej jako osobna broszura. Udowodnił w tej pracy, że w polskim humanizmie można dopatrzeć się wpływów obcych, zwłaszcza włoskich. W polskim ruchu renesansowo-humanistycznym rozróżnić można cztery okresy: 1) kazimierzowsko-olbrachtowski (prereneans), sięgający po r. 1520; 2) obejmujący okres panowania Zygmunta I i Bony. Oprócz wpływów włoskich widoczne są wpływy niemieckie w postaci erasmianizmu, a do wielkiego znaczenia dochodzi tzw. mecenat kulturalny (w pierwszym rządzie królewski i biskupów krakowskich). Do największego rozkwitu dochodzi humanizm w Polsce w okresie trzecim, tzw. augustowsko-batorowskim. Słusznie nazywa go Łempicki „pełnią renesansu i humanizmu polskiego”. Zamiast dawnej łaciny wysuwa się na pierwszy plan piśmiennictwo polskie (Rej, Kochanowski, Górnicki, Orzechowski, Sęp-Szarzyński, Solikowski, Paprocki i in.). Humanizm tego okresu rozszerzył znacznie swój zakres, bo obok życia obyczajowego i artystycznego staje się kierunkiem naukowym i kulturalno-oświatowym. Czwarty wreszcie okres, obejmujący czasy panowania Zygmunta III – jest humanizmem o zabarwieniu wybitnie katolickim, w duchu reformy trydenckiej, z mecenatem biskupim na pierwszym planie (Hozjusz, Karnkowski, Solikowski, Rozrażewski, Próchnicki i in.).

Jaką rolę odegrał Kościół polski w ruchu odrodzeniowym, wykazał Łempicki w osobnej rozprawie pt.: *Biskupi polskiego renesansu jako opiekunowie kultury* („Przegląd Powsz.”, 1933 i osobno 1938). Kościół katolicki położył duże zasługi na polu kultury i nauki. Prof. Łempicki zwrócił uwagę na mecenat kulturalny papieży i innych hierarchów rzymskich. „W Polsce stan duchowny – to przez długie wieki główny, niemal jedyny reprezentant wszelkich dążeń na polu oświaty, główny wychowawca narodu, nie tylko pod względem religii i moralności, ale i pod względem, intelektualnym” (s. 6). Przed czytelnika snuje się poprzez, okresy humanizmu cały szereg biskupów-mecenasów, jak Grzegorz z Sanoka, Zbigniew Oleśnicki, Mikołaj Lasocki, Fryderyk Jagiellończyk, Piotr Bniński, Maciej Drzewicki, Jan Konarski, Piotr Tomicki, Jan Chojeński, Piotr Gamrat,

Samuel Maciejowski, Andrzej Zebrzydowski, Filip Padniewski, Piotr Myszkowski, Jan Łaski, Andrzej Krzycki, Jan Latański, Jan Przerębski, Jan Lubrański, Erazm Ciołek, Stanisław Hozjusz wraz z wyżej przytoczonymi biskupami potrydenckimi. A chociaż niektórzy spośród nich jako biskupi nie stanęli na wysokości swego zadania, nie można im odmówić zasług, położonych dla nauki i kultury.

W związku z badaniami nad historią polskiego renesansu sięgnął Łempicki do jego źródeł, wskazując na wpływy włoskie i niemieckie na ówczesne prądy odrodzeniowe. Jednym z głównych ośrodków włoskich, promieniujących na ówczesną kulturę polską była obok Wenecji i Bolonii przede wszystkim Padwa<sup>23</sup>. Zwrócił na nią uwagę Łempicki w pracy: *Il Cancelliere Giovanni Zamoyski e l'Università di Padova* (1922). Wpływy włoskie w polskim humanizmie znalazły wyraz w gruntownym studium: *Manucjusze weneccy a Polska (Karta z dziejów humanizmu w Polsce, 1926)* i w artykule *Francesco Filelfo a Polska* („Wiad. Lit.”, 1935). Równocześnie promieniowała w polskiej literaturze złotego wieku i następnych myśl Dantego. Kilkakrotnie podkreślał Łempicki te wpływy w artykułach i rozprawach, jak *Dante a Polska* („Gaz. Lw.”, 1929); *Dante i kultura włoska w Polsce* (1930); *Dante e l'unità nazionale della Polonia* (1930) oraz *Miłość dantejska w poemacie w Szwajcarii* (1925). Drugim wybitnym humanistą na Zachodzie był Erazm z Rotterdamu. W artykule: *Erazm z Rotterdamu i jego stosunki z Polską* (1936) wskazał prof. Łempicki na serdeczne stosunki, jakie miewał z Polską oraz zwrócił uwagę na oddziaływanie Erazma, zwłaszcza w dziedzinie tzw. mecenatu.

W pracach nad polskim humanizmem wyświecił też Łempicki nie jeden szczegół dotąd nieznan. Słusznie podkreślił prof. St. Pigoń w przemówieniu radiowym d. 5 stycznia 1948 r., że po prof. Windakiewiczu był Łempicki: „Najteższym u nas znawcą i miłośnikiem kultury duchowej dawnych Włoch”.

Obok wielkich prądów i wielkich ludzi XVI wieku zajął się prof. Łempicki tzw. mecenatem kulturalnym (*Mecenat kulturalny w Polsce, Problem i postulaty*, 1928). W rozprawie tej podał najpierw główne

<sup>23</sup> O stosunku Polaków do uniwersytetu i wpływach Padwy na kulturę polską pisał St. Windakiewicz w swej monografii pt.: *Padwa. Studium z dziejów cywilizacji polskiej*, (Kraków 1891). Zob. też A. Brillo, *Gli Stemm degli Studenti Polacchi nell'Università di Padova*, Padova 1933.

pojęcie mecenatu, kategorie mecenatu renesansowego (książęcy, republikański, papieski), ustalił w zarysie kanon mecenasowski i przedstawił wzajemny stosunek mecenasa do klienta i na odwrót, wreszcie wyliczył rodzaje mecenatu. Praca ta była o tyle ważna, że autor wytyczył problematykę mecenatu, wskazując równocześnie na ważniejsze ośrodki i osobistości. Przed Łempickim zajęli się tym problemem inni, historycy kultury, jak Ludwik Birkenmajer, Adam Fischer, Stanisław Kościałkowski, Andrzej Wojtkowski czy Kazimierz Król, ale prace ich mają charakter raczej informacyjny. W przeciwieństwie do wspomnianych autorów obejmuje rozprawa Łempickiego pewną całość, z której wyciągnąć można konkretne wnioski. Pod adresem, historyków kultury postawił Łempicki postulat, opracowania: „mecenatu wielmożów świeckich w Polsce w dobie renesansowej” lub tematu: „szlachta polska XVI w. jako patronka piśmiennictwa i szkoły”, „mecenatu królewskiego”, wreszcie „mecenatu kulturalnego mieszczaństwa renesansowego w Polsce”.

Następstwem teoretycznego opracowania „mecenatu kulturalnego w Polsce” była praca syntetyczna Łempickiego pt.: *Opiekunowie kultury w Polsce* (1938). W rozprawie tej, ukazującej się jako II tom wydawnictwa „Kultura polska i obca” pod redakcją Kazimierza Hartleba, zajął się autor początkami i rozwojem mecenatu kulturalnego poza Polską, sięgając wstecz aż do czasów greckich i rzymskich, przechodzi kolejno do średniowiecza. Następnie omawia opiekunów kultury w Polsce, kreśląc sylwetki królów, biskupów, świeckich wielmożów i mieszczan zasłużonych dla kultury polskiej. Wybitną rolę odegrał w dziejach naszych mecenat prywatny, a w nowszej historii także mecenat państwowy (np. Komisja Edukacji Narodowej). W syntetycznym wykładzie przeszedł prof. Łempicki dzieje opiekuństwa kulturalnego w Polsce od najdawniejszych czasów aż po dni najnowsze, okresu demokratyzacji mecenatu kulturalnego<sup>24</sup>.

Niemniej ważne od prac historyczno-kulturalnych XVI w. są rozprawy Łempickiego z historii literatury polskiej o dość szerokim za-

---

<sup>24</sup> Badacza katolickiej przeszłości w Polsce interesować mogą inne jeszcze artykuły Łempickiego, jak np.: *Praeceptor Poloniae* (z powodu 150 rocznicy zgonu ks. Stanisława Konarskiego), „Kurier Warszawski”, 1922, nr 357; *Kim był ks. Loga?*, (O kapłanie-żołnierzu wyprawy litewskiej, 1831 r.), „Słowo Polskie”, 1930, nr 328; *Paier Capistrano w Polsce*, „Wiek Nowy”, z d. 1, 5 i 6 IV 1934 r.; *Śp. ks. dr Jan Fijalek*, „Pamiętnik Literacki”, XXXII(1936), s. 1067-1074 i nadb.

kresie i różnorodnej tematyce. Jako profesor historii oświaty i szkolnictwa w uniwersytecie lwowskim, zajął się Łempicki polskimi tradycjami wychowawczymi. W związku z ankietą, rozpisaną przez redakcję „Muzeum” w r. 1930, napisał artykuł pt.: *O ideał wychowania w Polsce* (1930). Ankietę należy uważać za nieudaną, bo na 250 listów rozpisanych, nadeszło zaledwie dziewięć odpowiedzi. Niemniej jednak myśli podane w broszurze warte są wzmianki. Ideałem polskiego wychowania, zgodnie z tradycją – a stwierdzone na podstawie ankiety – jest wychowanie religijno-moralne, fizyczne, narodowe i państwowe. Zwrócono też uwagę na aktualne dziś wychowanie zawodowe (rolnicze, handlowe, przemysłowe), a równocześnie winno być dostępne dla szerokich mas.

W swych *Polskich tradycjach wychowawczych* (1936) wskazał Łempicki na rodzime wychowanie. Za czasów Polski szlacheckiej wychowywano: 1) w duchu katolicko-religijnym, 2) patriotycznym, żołniersko-rycerskim i wolnościowym, 3) humanistyczno-łacińskim. W okresie Komisji Edukacji Narodowej zwracano uwagę na wychowanie obywatelskie. Po utracie niepodległości następuje w wychowaniu polskim demokratyzacja, a w miejsce Polski szlacheckiej dochodzi do głosu Polska ludowa. Wskazał przy tym Łempicki na zasłużone w tej dziedzinie postacie polskich wychowawców narodu.

Trudno w krótkim szkicu biograficznym przejść inne liczne prace naukowe Stanisława Łempickiego. Podajemy ważniejsze z nich w wykazie bibliograficznym.

\* \* \*

Prof. Łempicki był erudytą, naukowcem w ścisłym tego słowa znaczeniu, przy tym posiadał nadzwyczajny dar syntezy. Prace jego pisane są pięknym, żywym stylem i nienaganną polszczyzną, czyta się je, jak interesującą powieść. Nie pozostawił – za wyjątkiem kilku rozpraw – obszernych dzieł. „Dla was młodych zostawiam pisanie tomów – a ja będę pisał już tylko krótsze rozprawy” – tak mawiał jeszcze na tydzień przed śmiercią. Żywy temperament ponosił go i odrywał nieraz od zaczętej pracy i kazał zająć się nową jakąś ideą. Dlatego zrozumiałym jest, że profesor miał równocześnie na stole kilka nieraz tematów. Odznaczał się prof. Łempicki doskonałą pamięcią, która pozwoliła mu ująć każdy z tematów na szerszej podstawie. Obok daru



wymowy (był doskonałym i cenionym prelegentem-oratorem), posiadał nadzwyczajną łatwość pisania, co przejawiało się nie tylko w rozprawach ściśle naukowych, ale także i w jego pracy publicystycznej. W poglądach swych był Łempicki postępowy, szczerzy demokrata, przywiązany szczerze do Kościoła katolickiego. W licznych swych pracach podkreślał rolę i znaczenie kulturalne i wychowawcze Kościoła, zwłaszcza w Polsce. Oznaczał się optymizmem, mimo że życie jego obfitowało niejednokrotnie w ciężkie i nadzwyczaj bolesne tragedie. Historia oceni go jako człowieka uczonego, wybitnego wychowawcę, zasłużonego wielce dla polskiej kultury i człowieka o dobrym i złotym sercu.

### III. Bibliografia ważniejszych prac prof. St. Łempickiego

*Bibliografia historii literatury i krytyki literackiej polskiej za rok 1906*, Lwów 1909, str. 153 + 5 nlb.

*Uniwersytet wrocławski a Polska*, „Tygodnik Ilustrowany”, Warszawa 1910.

*Z dziejów lwowskiej „Almae Matris”*, „Wiek Nowy”, 1912, nry 3262, 3266, 3269, 3274, 3278-79, 3283-84.

*Jan Zamoyski, Jezuici i Skarga (kilka uzupełnień i przyczynków)*, „Pamiętnik Literacki”, XI(1912) i odb., str. 26; 2 wyd. Zamość (1920), str. 34.

*Spory i turnieje literackie za Renesansu*, „Kronika Powszechna”, 1913, nry 28-31.

*Jan Andrzej Morsztyn, poeta baroku*, „Kronika Powszechna”, 1913, nr 37.

*Polska pieśń wojenna, Antologia poezji polskiej z roku wielkiej wojny*, Lwów 1916, str. VIII + 312 (opr. razem z A. Fischerem).

*Tadeusz Rutowski (3 września 1914 – 20 marca 1915)*, Lwów 1917, str. 72.

*Maryan Antoni Kurpiel*, „Muzeum”, (Lwów) 1917.

*Hetman Jan Zamoyski współpracownikiem Heidensteina*, „Pamiętnik Literacki”, XV(1917), str. 287-304.

*Jan Zamoyski jako reformator wyższego szkolnictwa w Polsce*, Cz. I. *Działalność na polu szkolnictwa państwowego*, Rozprawy P. A. U., Wydz. Filolog. S. III, T. XI, Kraków 1917, str. 256-328 i odb., Kraków 1918, str. 64.

- Jan Zamoyski jako reformator wyższego szkolnictwa w Polsce, Cz. I. Działalność na polu szkolnictwa państwowego*, Extralt du Bulletin de l'Académie des Sciences de Cracoviae, Janvier-Décembre 1917, str. 11-14 (w jęz. niemieckim).
- Przyczynek do biografii Szymona Szymonowicza (Nieznany list ks. Stanisława Sokolowskiego do Macieja Piskorzewskiego)*, „Pamiętnik Literacki”, XV(1917), str. 343-347.
- Stanisław Tarnowski*, „Gazeta Lwowska”, 1918, nry 19-22.
- Uniwersytet Wileński*, „Wiek Nowy”, 1919, nry 5514, 5518 i 5525.
- Śp. Wilhelm Feldman*, „Wiek Nowy”, 1919, nr 5531.
- Śp. Tadeusz Wojciechowski*, „Wiek Nowy”, 1919, nr 5554.
- Śladem komentarzy Cezara (Hetman Jan Zamoyski współpracownikiem Heidensteina)*, Zamość 1920, str. 28.
- Lwowski poeta – sławnym lekarzem*, „Kurier Lwowski”, 1920, nry 269-270 i odb.: *Szymon Szymonowicz jako lekarz*, Lwów 1920, str. 8.
- Działalność Jana Zamoyskiego na polu szkolnictwa (1573-1605)*, Kraków 1921, str. 293.
- Stosunek Jana Zamoyskiego do medycyny i medyków (Karta z dziejów mecenatu humanistycznego w Polsce)*, „Przewodnik naukowy i literacki”, (Lwów), XLIX(1921), T. 47, str. 10-65 i odb. pt.: *Jan Zamoyski, protektor medycyny i medyków*, Lwów 1921, str. 60 + 4 nlb.
- Il Cancelliere Giovanni Zamoyski e l'Università di Padova*, Omaggio del Academia Polacca... all Università di Padova, Cracoviae 1922, p. 71-114.
- Pokolenie 3-go Maja*, „Gazeta Poranna”, (Lwów) 1922, nr 6374.
- Praeceptor Poloniae (Z powodu 150-tej rocznicy zgonu ks. Stanisława Konarskiego)*, „Kurier Warszawski”, 1922, nr 357.
- Nieznany najdawniejszy przekład „Dziadów” wileńskich na język niemiecki (1829)*, „Pamiętnik Literacki”, XX(1923), str. 194-213 i odb. str. 22.
- W 150-tą rocznicę (Ignacy Potocki)*, „Wiek Nowy”, 1923, nr 6693.
- Les écoles supérieures en Pologne. Esquisse historique et statistique*, Bulletin de „L'Union des Sociétés Savantes Polonaises de Léopol”, nr 4, Léopol 1924, p. 1-29.
- Primadonna krakowska heroiną rewolucji 1846 r.*, (Z cyklu „Literatura i teatr przed sądem”), „Nowa Reforma”, Kraków, 1924, nry 284, 285, 290, 291, 293, 294, 297.

- Miłość dantejska w poemacie „W Szwajcarii”*, „Pamiętnik Literacki”, XXI(1924), str. 155-182 i odb., Lwów 1925, str. 32.
- Dzieje szkolnictwa i wychowania w Polsce (Stan badań i postulaty)*, [w:] *Księga Referatów IV Zjazdu Hist. Pol. w Poznaniu*, Lwów 1925 i odb. str. 18.
- O Pieśnioksiąg naszych walk wolnościowych*, „Słowo Polskie”, 1925, z dn. 25 XII.
- Kazimierz Morawski jako badacz Odrodzenia*, „Kwartalnik Historyczny”, XL, str. 1-17 i odb., Lwów 1926, str. 21.
- Manucjusze weneccy a Polska (Karta z dziejów humanizmu w Polsce)*, „Pamiętnik Literacki”, XXII i XXIII, i odb., Lwów 1926, str. 67.
- Przyjaciel Horsztyńskiego*, „Słowo Polskie”, 1926, nry 72-73, 75-76.
- Stanisław Sobiński, człowiek i ideologia*, Lwów 1927, str. 12.
- Przyczynki lekarzy do historii literatury w Polsce*, „Pamiętnik Literacki”, XXIV(1927), str. 173-203 i odb. str. 44.
- Z dziejów szkolnictwa lekarskiego w Polsce*, „Minerwa Polska”, 1927, str. 174-182.
- Rzekomy list Jana Zamoyskiego z r. 1585 do rektora Akademii Hetmańskiej*, „Minerwa Polska”, Lwów 1927, str. 413-416.
- Pustelnik z Ajudahu i sonet Mickiewicza*, „Słowo Polskie” z dnia 25, 30 i 31 XII 1927 i z dn. 1 i 4 I 1928.
- Arsenal królewski w nowej roli*, „Słowo Polskie”, 1928, nry 316-317.
- Kochanowski, piewca Boga w przyrodzie*, „Słowo Polskie”, 1928, z dnia 8 IV.
- Mecenat kulturalny w Polsce (Problem i postulaty)*, Studia Staropolskie ku czci A. Brücknera, Kraków 1928 i odb. str. 31.
- Nowa interpretacja sonetu Mickiewicza „Ajudah”*, Sprawozd. Tow. Nauk. Lw., Lwów 1928 i odb. str. 31.
- Nieznany kancjonał z Byczyny na Śląsku z XVII w.*, Sprawozd. Tow. Nauk. Lw., Lwów 1928 i odb. str. 8.
- Pieśń noworoczna*, „Słowo Polskie”, 1928, nr 1.
- Pierwszy nasz hymn państwowi*, „Gazeta Lwowska”, 1928, nr 83.
- Umiłowanie książki w Polsce*, „Gazeta Lwowska”, 1928, nr 121.
- Nowy rektor „Almae Matris” Lwowskiej (o Leonie Pinińskim)*, „Gazeta Lwowska”, 1928, nr 136.
- Pieśń burszów polskich*, „Gazeta Lwowska”, 1928, nr 296.
- Wigilie Słowackiego*, „Słowo Polskie”, 1928, nr 350.

- O ideał wychowania w Polsce (wynik ankiety)*, „Muzeum”, XLIV(1929), str. 241-260 i odb. str. 22.
- Dante a Polska*, „Gazeta Lwowska”, 1929, nr 268 n.
- O „Trenach” Jana Kochanowskiego*, Sprawozd. Tow. Nauk. Lw., Lwów 1929 i odb. str. 10.
- „*Pijane piosenki” Jana z Czarnolasu*, „Gazeta Lwowska”, 1929, z dnia 25 XII.
- Potrzeby historii oświaty, szkolnictwa i wychowania w Polsce*, „Nauka Polska”, T. X, Warszawa 1929, str. 630-646 i odb. str. 16.
- Medyceusz polski XVI wieku (Rzecz o mecenacie kulturalnym Jana Zamoyskiego)*, Zamość 1929, str. 78; także w studiach: *Szymon Szymonowicz i jego czasy*, str. 99-174.
- Tak zw. „*Heinrech*” w brulionie mickiewiczowskim „*Ksiąg Pielgrzymstwa*” (*der sogenannte „Heinrech” im Entwurf der „Bücher der Pilgerschaft von Mickiewicz*), „Bulletin de l’Académie Polonaise des Sciences et des Lettres”, T. XXXIV, Cracoviae 1929, nr 3, p. 54-60 i odb.
- Trud naukowy śp. Józefa Kallenbacha*, „Gazeta Lwow.”, 1929, nr 212.
- Uwagi o „Foricoeniach” Jana Kochanowskiego (Considérations sur les „Foricoenia” de Jean Kochanowski)*, „Bulletin de l’Académie Polonaise des Sciences et des Lettres”, T. XXXIV, Cracovie 1929, nr 3, str. 60-63.
- „*Foricoenia” Jana Kochanowskiego*, „Pamiętnik Literacki”, XXVII(1930), str. 232-248.
- „*Marszałek” i „Muzy” J. Kochanowskiego*, „Pamiętnik Literacki”, XXVII(1930), str. 287-296 i odb. razem z poprzedn. pt. *Cochanoviana*, str. 32.
- Dante i kultura włoska w Polsce (Dwa odczyty)*, odb. z „Gazety Lwowskiej”, Lwów 1930, str. 72.
- Dante e l’unità nazionale della Polonia*, „La Pagina della Dante”, Roma 1930, T. XXX, nr 1, p. 5-6.
- Kim był ksiądz Loga? (O kapłanie żołnierzu wyprawy litewskiej 1831 r.)*, „Słowo Polskie”, 1930, nr 328.
- „*Spowiedź wielkanocna” Jana Kochanowskiego*, „Gazeta Lwowska”, 1930, nr 93.
- Śp. *Ludwik Finkel*, „Gazeta Lwowska”, 1930, nr 249.
- Śp. *Bohdan Janusz*, „Gazeta Lwowska”, 1930, nr 265.

- Studia humaniora (Garść uwag o studiach na Wydziale. Humanistycznym)*, „Gazeta Lwowska”, z dn. 19 i 24 VIII 1930 r.
- Szymonowicz wobec szkoły i wychowania*, „Oświata i wychowanie”, Warszawa 1930, II, str. 97-108.
- Dziejowa rola uniwersytetów polskich*, „Gazeta Lwowska”, 1931, nr 166 i 167.
- O wesolkach królów jegomości*, „Gazeta Lwowska”, 1931, z dnia 28 II-5 IV.
- Polacy w Betlejem*, „Gazeta Lwowska”, 1931, nr 298.
- Vergilius a Polska*, „Kwartalnik Klasyczny”, Lwów 1931, t. V, str. 219 n.
- Renesans i humanizm w Polsce*, Kraków 1931, str. 34 i [w:] „Kulturze staropolskiej”, Kraków 1932, str. 205-238.
- Humanizm*, „Świat i Życie”, II(1932), str. 900-912.
- Biskupi polskiego renesansu jako opiekunowie kultury*, „Przegląd Powszechny”, Kraków 1933, T. 200, str. 477-498 i nadb.
- Co myśl polska dała światu w ciągu wieków*, „Reduta”, Lwów 1934, nr 3 i 4.
- O „Panu Tadeuszu” w stulecie ukazania się arcydzieła*, Lwów 1934, str. 120.
- Nasz temperament*, „Gazeta Poranna”, 1934, nr 10804.
- Pater Capistrano w Polsce*, „Wiek Nowy”, z d. 1, 5 i 6 IV 1934 r.
- Polskie tradycje wychowawcze*, [w:] *Encyklopedia wychowania*, T. I, Warszawa 1935, str. 1024 nn.
- Krasicki jako krajoznawca*, „Ziemia”, Warszawa 1935, nr 10, str. 206-211.
- Śp. Mieczysław Hartleb*, „Pamiętnik Literacki”, XXXVII(1935), str. 665-668.
- Francesco Filelfo a Polska*, „Wiadomości Literackie”, 1935, nr 21.
- Postulaty kulturalne Lwowa i Małopolski Wschodniej*, Lwów 1936, str. 26.
- Polskie tradycje wychowawcze*, Warszawa 1936, str. 256.
- Mickiewicz-Krasicki*, Lwów 1936, str. 82, (odb. z „Pamiętnika Literackiego”, 1934-1936). Zawiera: 1) Glossy do „Pana Tadeusza”, 2) Dlaczego Mickiewicz nazwał Krasickiego Rusinem?, 3) Udział ziem południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w piśmiennictwie polskim.
- Śp. ks. dr Jan Fijalek*, „Pamiętnik Literacki”, XXXIII(1936), str. 1067-1074 i nadb.

- Erazm z Rotterdamu i jego stosunki z Polską*, „Kurier literacko-naukowy”, dod. do nr 256 I. K. C., 1936, nr 38.
- Śp. prof. Jan Ptaśnik*, „Gazeta Lwowska”, 1936, nr 47.
- Henryk Biegeleisen (wspomnienie o uczonym człowieku)*, Lwów 1936, str. 61, (pr. zbiorowa razem z Barabaszem, Gajkiem i Muszkowskim).
- Polski ideał wychowawczy*, Lwów-Warszawa 1937, str. 39.
- Piotr Ciekliński i Jan Ostroróg z Komarna*, „Pamiętnik Literacki”, XXXIII(1936) i odb., Lwów 1937, str. 20.
- Piotr Skarga na Ziemi Czerwieńskiej*, Lwów 1937, str. 40, odb. z „Ziemi Czerwieńskiej”, II, z. 2.
- Nieznane wydawnictwo grunwaldzkie i „staroświecka pieśń o bitwie pruskiej”*, „Pamiętnik Literacki”, XXXIV(1937), str. 44-75 i odb., Lwów 1937, str. 34.
- Historia kultury*, „Kwartalnik Historyczny”, LI(1937) i odb., Lwów 1937, str. 21 (razem z K. Hartlebem).
- Rola wieku złotego w dziejowym procesie formowania się polskiej kultury duchowej*, Lwów 1938, str. 39.
- Biskupi polskiego renesansu*, Lwów 1938, str. 34.
- Opiekunowie kultury w Polsce*, Lwów 1938, str. 91.
- Renesans i humanizm w Polsce*, Lwów 1938, str. 52.
- Rola kultury polskiej na ziemiach południowo-wschodnich*, Lwów 1938, str. 16.
- Nieznane hymny o Najśw. Pannie Piotra Cieklińskiego*, Zamość 1938, str. 19 (odb. z „Teki Zamojskiej”, 1938, z. 1).
- Nauczycielstwo a Polskie Towarzystwo Historyczne*, Lwów 1938, str. 19.
- Kazimierz Twardowski, nauczyciel – uczyony – obywatel*, Lwów 1938, str. 49.
- Polski ideał wychowawczy*, Lwów (b. r. w.), str. 40.
- Polska kolęda patriotyczna*, „Dziennik Polski”, 1938, nr 355.
- Lwów na drogach nowego rozwoju*, „Kurier literacko-naukowy”, dod. do nr 140 I. K. C., 1939, nr 21.
- Śp. Wilhelm Bruchnalski*, „Kwartalnik Historyczny”, LIII(1939) i odb. str. 9.
- Polska pieśń narodowa jako czynnik wychowawczy*, „Kultura i Wychowanie”, Warszawa 1939, VI, str. 165-187.
- W murach starej biblioteki*, „Nauka i Sztuka”, I(1945), str. 208-235.
- Słowo o Grunwaldzie (antologia)*, Kraków 1945, str. 102.
- Gustaw Przychocki*, „Odrodzenie”, 1946, nr 7.

*Z dni „Ossolineum” we Wrocławiu*, „Dziennik Polski”, 1946, nr 316.  
*Książki i ludzie – wspomnienia z minionych lat*, „Nowa Polska”,  
 (Londyn) 1946, z. 4-8.

*Ludwik Bernacki (1882-1939)*, „Kwartalnik Historyczny”, LIII(1946),  
 str. 425-429.

*Komeniusz*, „Dziennik Literacki”, 1947, nr 32, (dod. do „Dziennika Pol.”).

1. *Dwie „Jezdy do Moskwy” (Kochanowski i jego zapomniany poprzednik)*. 2. *Uwagi o próbach epickich J. Kochanowskiego*, „Sprawozd. PAU”, XLVIII(1947), nr 3, str. 71-75 i odb.

*Renesans i humanizm*, „Płomień”, 1947, nr 4, str. 97-99.

Prof. Łempicki wydał następujące teksty autorów:

Górnicki Łukasz, *Dworzanin polski*, Warszawa 1926.

Kochanowski Jan, *Fraszki*, Lwów 1928.

Kochanowski Jan, *Odprawa posłów greckich*, Kraków 1947.

Kochanowski Jan, *Treny*, Lwów 1930.

Mickiewicz Adam, *Bajki*, Lwów-Warszawa-Kraków 1927.

Szymonowicz Szymon, *Żeńcy*, Kraków 1948.

Nadto jest prof. Łempicki autorem następujących artykułów w Polskim Słowniku Biograficznym: *Bargiel Andrzej z Sambora*, *Bartolanus Stanisław (starszy)*, *Bartolanus Stanisław (młodszy)*, *Bartoszewicz Dominik*, *Bartsch (Barcz) Jan Kanty*, *Betański Antoni Wacław*, *Biskupiec Jakub zw. Pontificius*, *Bizoń Franciszek*, *Bodzęcki Wojciech*, *Brillius Urban*, *Bodzanowski Mikołaj*, *Burski Adam*, *Bytomski Kolumbin Jan*, *Charkiewicz Edward*, *Ciekliński Piotr h. Abdank*, *Ciołek Erazm*, *Convalis Dominik*, *Czerny Bronisław*, *Ćwik Władysław*.

Napisał ok. 50 recenzji prac naukowych następujących autorów: Henryka Barycza, o. Stanisława Bednarskiego, Jana Bystronia, Anny Chorowiczowej, Władysława Ćwika, ks. P. Czaplewskiego, Antoniego Danysza, Juliana Ejsmonta, Antoniego Karbowiaka, Juliusza Kleinera, Kazimierza Kolbuszewskiego, Stanisława Kota, Walerego Łozińskiego, Edwarda Maliszewskiego, Jana Ptaśnika, Michała Rollego, Zofii Romanowiczówny, ks. Alfonsa Schletza, Tadeusza Lehr-Splawińskiego, F.J. Śliwińskiego, Stanisława Trzebińskiego, ks. Józefa Umińskiego oraz jest autorem recenzji różnych wydawnictw źródłowych.

ALFONS SCHLETZ CM

**Stanislaw Lempicki (1886-1947)***Summary*

This dissertation presents the remarkable humanist and the historian of Polish culture. The scientific research and works of St. Lempicki in the first place referred to the humanism. The culture of the Golden Century in Poland, the foreign influences, the history of the Polish literature and then the matters connected with the history of the education, the educational system and Polish educational ideas were the topics of Lempicki's scientific interests. Professor Lempicki was the polymath scientist, besides he had the extraordinary talent of the synthesis. His works were written in the beautiful and intense style and in faultless Polish, they can be read as the interesting novel. He did not leave the extensive works, except for several dissertations. „I leave the writing of the extensive volumes for you the young – I will write only shorter dissertations” – he said one week before his death. He was carried away by his live temperament and was sometimes separated from just started work and was engaged in some new idea. This was why, the professor had on his table several topics at the same time. Professor Lempicki had the excellent memory, which allowed him to discuss every topic on the wider base. Besides the talent of the eloquence (he was excellent and respected lecturer-orator). He had the extraordinary facility of the writing, what was manifested not only in his strictly scientific dissertations, but also in journalistic work.

*Translated by Jolanta Nader*